

Agnieszka RYDZEWSKA

Akademia Rolnicza im. Augusta Cieszkowskiego

Katedra Terenów Zieleni

Poznań, Polska

e-mail: agarydzewska6@wp.pl

CMENTARZE NIEKATOLICKIE WIELKOPOLSKI – KŁOPOTLIWA SPUŚCIZNA?

słowa kluczowe: Wielkopolska, krajobraz kulturowy, cmentarze zabytkowe

WPROWADZENIE

Cmentarze stanowią ważny element krajobrazu kulturowego. Miejsca te odznaczają się wyjątkowym charakterem „sacrum”, wpływają na określenie „genius loci” danej miejscowości. Przechowując pamięć o minionych latach, stają się pomnikami historii. W tym kontekście dbałość o miejsca ostatniego spoczynku wydaje się rzeczą oczywistą, bez względu na charakter wyznaniowy danego cmentarza, czy podziały narodowościowo-społeczne.

Niestety, obecny stan zachowania większości zamkniętych cmentarzy ewangelickich i żydowskich, świadczy o całkowitym braku szacunku i zainteresowania ze strony lokalnych społeczności oraz władz. Sytuacje takie zaistniały w niektórych miejscowościach województwa wielkopolskiego: Brodnej, Budzynie, Chrustowie, Czarnkowie, Kaczorach oraz Sokolnej.

Badania na wyżej wymienionych obiektach cmentarnych prowadzone były w ramach pracy doktorskiej dotyczącej obecnego stanu zieleni na cmentarzach zabytkowych. Podczas prowadzenia prac inwentaryzacyjnych określono również ogólny stan zachowania tych obiektów, zwrócono uwagę na aspekt społeczny związany z funkcją społeczną oraz zgromadzono dokumentację fotograficzną.

Celem niniejszego opracowania jest zwrócenie uwagi na los zamkniętych cmentarzy niekatolickich, których stan dzisiejszy przedstawia się zatrważająco, mimo uznania tych obiektów za zabytkowe.

CHARAKTERYSTYKA BADANYCH OBIEKTÓW

Cmentarz ewangelicki w Brodnej (fot. 1, 2)

W niewielkiej wsi Brodna położonej w gminie Kaczory znajduje się mały, bo zajmujący zaledwie 0,37 ha powierzchni zamknięty cmentarz ewangelicki. Położony jest w południowo-zachodniej części wsi, przy wjeździe do miasta, przy drodze do Śmigłowa. Czytelność układu cmentarza jest słaba, nagrobki zachowane fragmentarycznie. Teren pochłonięty przez samosiew. Drzewostan zaniedbany, pozbawiony całkowicie opieki. Współcześnie część terenu została zaadaptowana na pochówki katolickie. Obecnie przedstawia rażący dysonans między częścią katolicką – zadbaną i jeszcze istniejącą, zakrzewioną – ewangelicką (fot. 1). Cmentarz jest własnością Skarbu Państwa, a użytkownikiem Urząd Gminy Kaczory.



Fot. 1. Cmentarz ewangelicki w Brodnej. Na pierwszym planie groby katolickie; plan drugi – teren zakrzewiony to część ewangelicka.

Photo 1. Evangelical cemetery in Brodna. In the foreground there are the catholic graves while in the background among shrubs very neglected evangelic graves.



Fot. 2. Lipa drobnolistna rosnąca na cmentarzu ewangelickim w Brodnej.

Photo 2. *Tilia cordata* Mill. on the evangelical cemetery in Brodna.

Fot. A. Rydzewska.
Photos by A. Rydzewska.

Cmentarz ewangelicki w Budzynie (fot. 3)

Budzyń to miasto gminne. Na wzgórzu, niedaleko zabudowań, przy ulicy Wągrowieckiej znajduje się kolejny poniemiecki cmentarz zajmujący powierzchnię 1,60 ha. Teren cmentarza jest nie tylko zaniedbany, ale wręcz zdewastowany – zarośnięty samosiewem w sposób utrudniający przeprowadzenie prac inwentaryzacyjnych,

granice, układ kwater – nie czytelne. Zachowało się zaledwie kilka obramowań nagrobnych. Natrafiono na ślady świadczące o wykorzystywaniu terenu cmentarza na miejsca libacji alkoholowych. Teren zaśmiecony. Właściciel – Skarb Państwa, władający Urząd Miasta.

Cmentarz ewangelicki w Chrustowie (fot. 4)

Chrustowo jest to niewielka miejscowość w gminie Ujście. Mały cmentarz poniemiecki (0,16 ha) zlokalizowany jest wśród luźnej, niskiej zabudowy, graniczy z cmentarzem katolickim. Teren zaniedbany, nagrobki – zdekompletowane, teren zaśmiecony. Właściciel Skarb Państwa, władający Urząd Miasta i Gminy w Ujściu.

Cmentarz ewangelicki w Kaczorach (fot. 5, 6)

W miejscowości kaczory, teren nieczynnego cmentarza ewangelickiego przy ulicy Piłskiej został przeznaczony pod cmentarz katolicki, tym nie mniej ślad po dawnym cmentarzu pozostał. Od strony zachodniej obiektu znajduje się niewielki zakrzewiony obszar. Na tym zaniedbanym skrawku terenu, pomiędzy zdziczałymi krzewami można odnaleźć pozostałości po metalowym ogrodzeniu (charakterystycznym dla grobów ewangelickich) i jednym nagrobku (fot. 6). Teren również jest zaśmiecony. Obiekt jest własnością Parafii rzymsko-katolickiej p.w. św. A. Boboli.

Cmentarz ewangelicki w Sokolnej (fot. 7)

Podobny los jak powyżej przedstawionych cmentarzy poniemieckich spotkał cmentarz ewangelicki w miejscowości Sokolna w gminie Tarnówka. Cmentarz położony jest przy drodze polnej w oddaleniu około 80 m od kościoła, w otoczeniu pól oraz w bezpośrednim sąsiedztwie jednego z gospodarstw. Powierzchnia obiektu – 0,15 ha, teren zakrzewiony, zaśmiecony, architektura nagrobna – fragmentaryczna. Własność Skarb Państwa.

Cmentarz żydowski w Czarnkowie (fot. 8)

W Czarnkowie w południowo-wschodniej części miasta, pomiędzy ulicą Poznańską, a Osiedlem Ogrodniczym, na terenie 1,372 ha położony jest nieczynny cmentarz żydowski. Właścicielem obiektu jest Gmina Żydowska. Pomimo tego, stan terenu cmentarza przedstawia się podobnie jak cmentarzy ewangelickich – brak czytelnych granic, rozplanowania kwater, obszar zakrzewiony, w roku 2002 na cmentarzu znajdował się fragment zaledwie jednej macewy i grobowca (Konon, 2002).

Wobec powyższej przedstawionego stanu zachowania cmentarnych obiektów niekatolickich nasuwa się pytanie, dlaczego miejsca ostatniego spoczynku spotkał taki los? Cmentarze te zlokalizowane są w bezpośrednim otoczeniu zabudowy mieszkalnej, niekiedy w centrum miast lub sąsiadują z cmentarzami rzymsko-katolickimi. W takich okolicznościach nie można stwierdzić, że przyczyną jest brak opieki wynikający z zapomnienia lub nieobecności rodzin osób tam pochowanych. Gdyby to

były przyczyną niszczenia obiektów cmentarnych, wyglądałyby one inaczej – teren byłby zakrzewiony w wyniku braku dbałości o zieleni, a architektura nagrobna zniszczona jedynie w wyniku upływu czasu i zaniedbań konserwatorskich. Tymczasem cmentarze poddawane są permanentnej dewastacji. Roślinność pozbawiona zabiegów pielęgnacyjnych niszczeje. Często tereny nieczynnych cmentarzy pozbawione zostały starodrzewu w wyniku działań rabunkowych pobliskich mieszkańców. Zakrzewienie powoduje brak czytelności rozplanowania obiektu, architektura nagrobna zachowana w sposób fragmentaryczny jest zdekompletowana. Miejsca te są często zaśmiecanie.

Dlaczego lokalne społeczności, nie potrafią docenić wartości, które wnoszą dawne cmentarze, które jako obiekty należące do terenów zieleni spełniają różne funkcje, w tym ważne funkcje społeczne. Jakimi powodami kierują się mieszkańcy? Czy wynika to z dramatycznej historii narodu polskiego zmuszonego do współistnienia na ziemiach swoich przodków z ludnością niemiecką osiedloną na tych terenach w wyniku działań kolonizacyjnych i związanych z tym reperkusji? W. Darkiewicz (1987) przypomina, że przez co najmniej 20 lat powojennych niszczenie cmentarzy niemieckich uznawano za działanie niemal patriotyczne. Ale czy tym można usprawiedliwić dzisiejsze dewastowanie miejsc spoczynku, miejsc jakby na to nie spojrzeć – uświęconych, a co się z tym wiąże brak akceptacji? W żadnym wypadku. Postępowania takie świadczą o braku kultury społeczeństwa. Aby zmienić ten stan, należy przeprowadzać szeroko zakrojone akcje propagowania idei ochrony cmentarzy niekatolickich jako dobra kulturowego i uświadomieniu społeczeństwu jak ważną rolę one pełnią i jaką wiedzę mogą przekazać przyszłym pokoleniom.

Współczesny stan zachowania wymienionych obiektów cmentarnych jest tym bardziej szokujący, że pięć cmentarzy z sześciu (poza cmentarzem w Kaczorach), zostało uznanych za obiekty zabytkowe. Obecnie, można stwierdzić, że utraciły już swój charakter zabytkowy. Jeżeli środowisko konserwatorskie, władze miasta, a nawet katolicka parafia (jak w przypadku parafii w Kaczorach) nie wykazują należytego zainteresowania oraz nie zapewniają opieki tym miejscom, to jaki przykład dają mieszkańcom? Można zastanowić się jak to możliwe, żeby w kraju katolickim, z silnie rozbudowanym kultem zmarłych, panowała taka obojętność, brak elementarnej troski i dbałości o miejsca pochówku (Darkiewicz, 1987).

Zabytkowe cmentarze ewangelickie na terenie północnej Wielkopolski są obiektami zapomnianymi, a przecież są one jednymi z ostatnich śladów przeszłości – przeszłości smutnej, ale wspólnej dla obydwu stron, polskiej i niemieckiej. Historii się nie zmienia i nie wolno zapominać o łączącej nas przeszłości. Oderwanie się od kulturowych korzeni stanowi zagrożenie dla tożsamości współczesnego człowieka i nieuchronnie prowadzi do skarlenia tradycji wspólnoty, w której żyje (Lipiec, 2001).



3



4



5



6



7



8

Fot. 3. Widok na cmentarz ewangelicki w Budzynie.

Photo 3. View on the evagelic cemetery in Budzyń.

Fot. 4. Widok na zabytkowy cmentarz ewangelicki w Chrustowie.

Photo 4. View on the historical evagelic cemetery in Budzyń.

Fot. 5. Cmentarz ewangelicki w Kaczorach. Ślady po XIX-wiecznym cmentarzu ewangelickim znajdują się w kępie zieleni graniczącej z cmentarzem katolickim.

Photo 5. Evangelical cemetery in Kaczory. In this clump of trees are remains of evagelic cemetery dated to 19th century.

Fot. 6. Pozostałość po grobie ewangelickim na cmentarzu w Kaczorach.

Photo 6. Remains by evagelical grave in the cemetery in Kaczory.

Fot. 7. Wnętrze zabytkowego cmentarza ewangelickiego w Sokłonej.

Photo 7. Inside of historical evangelical cemeteries in Sokolna.

Fot. 8. Widok na zabytkowy cmentarz żydowski w Czarnkowie.

Photo 8. View on the historical Jewish cemetery in Budzyń.

Wszystkie fot. A. Rydzewska.

All photos by A. Rydzewska.

WNIOSKI

Na przestrzeni ostatnich lat na cmentarzach ewangelickich i żydowskich nastąpiła degradacja terenów pochówków niekatolickich. Jest ona wynikiem braku opieki konserwatorskiej i dotyczy zarówno elementów architektonicznych jak i drzewostanu. Niszczenie jest także wynikiem dewastacyjnych działań okolicznych mieszkańców. W tym stanie rzeczy wątpliwy jest zabytkowy charakter przedstawionych cmentarzy ewangelickich i żydowskich.

W niektórych miejscowościach (Budzyniu, Czarnkowie) cmentarze ewangelickie i żydowskie stanowią duży potencjał dla rozwoju miejskich terenów zieleni (obiekty te mogłyby zostać przekształcone na przykład na parki). W przypadku pozostałych cmentarzy ewangelickich i żydowskich należy opracować kompleksowe plany ochrony i pielęgnacji tych miejsc, gdyż w przeciwnym wypadku wkrótce obiekty te ulegną całkowitemu zniszczeniu (należy niezwłocznie teren cmentarzy ogrodzić, w widocznym miejscu umieścić tablicę informacyjną, oczyścić ze śmieci, usunąć samosiew, a drzewostan i zachowane nagrobki poddać odpowiedniej opiece). Proponuje się także utworzenie lapidariów (Konon, 2002).

Środowisko konserwatorskie, władze gminne oraz kościelne, powinny niezwłocznie podjąć działania zmierzające do podniesienia świadomości dotyczącej roli, jaką odgrywają cmentarze w kształtowaniu tożsamości narodowej.

Życie toczy się obok cmentarzy niemieckich, czy żydowskich, które stanowią historyczną spuściznę polskich ziem. Czy w dalszym ciągu będzie ona „kłopotliwą”, zależy tylko od nas.

LITERATURA

Darkiewicz W., 1987: *Winni żyć nie umierać. Spotkania z zabytkami*. Krajowa Agencja Wydawnicza, oddz. w Lublinie. 5 (33): 7-10.

Lipiec M., 2001: *Refleksje o ewangelickich nekropoliach. Spotkania z zabytkami 4*. Oficyna Wydawnicza Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Warszawa. (170): 16-18.

Konon A. 2002: *Analiza dendroflory na cmentarzach zabytkowych północnej Wielkopolski*. Biblioteka, Filia nr 2 przy Wydziale Ogrodniczym Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu.

SUMMARY

NON-CATHOLIC CEMETERIES OF WIELKOPOLSKA REGION – TROUBLESOME LEGACY?

Non-Catholic cemeteries of Wielkopolska Region – the troublesome legacy.

Cemeteries constitute very important elements of culture. It would seem obvious that respecting and taking care of them should be not only a natural attitude towards them but even the national duty because of their great national values.

This however is not clear for all the people; it may be observed in some cities and towns of Northern Wielkopolska where many non-used evangelic and Jewish cemeteries remain neglected or even devastated. Moreover these places were destroyed by people's activity not by the lack of care. Having been deprived of many elements of tombstone architecture and old-growth forest they lost their sanctified character. They became uncontrolled dump or places of carousel. Interestingly enough – these cemeteries are situated either in the city centers or in the proximity of catholic cemeteries. Thus, they can not be called "forgotten places". Good examples are: Brodna, Budzyń, Chrustowo, Czarnków, Kaczory and Sokolna.

Some of them are cities with district administration and they should treat these cemeteries as historical complexes.

All the above examples may confirm the feat that all the historical places may be protected only with consent of local community.

What is more all the citizens should be aware that such places have a nationwide character and may be protected in many different ways.